

Przedpłata
wraz
z przesyłką
pocztową
wynosi
5 zł. a. w.
rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCJA
i
Administracja
we Lwowie
przy ulicy
Hetmańskiej
1. 12.

Pismo dwutygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Wychodzi 8. i 22. każdego miesiąca w objętości arkusza.

Nr. 6.

Dnia 22. marca 1893.

XX. rocznik.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: **Teofil Merunowicz.**

Treść: Okólnik. — Towarzystwo powroźnicze w Radymnie. — Towarzystwo zaliczkowe w Birczy. — Sprawozdania z lu- stracyi Towarzystw związkowych. — Rachunki stowarzyszeń zaliczkowych za miesiąc luty 1893. — Bilansy stowa- rzyszeń zarobkowych i gospodarczych za rok 1892.

Okólnik.

Czyniąc zadość życzeniu, objawionemu ze strony Zarządów stowarzyszeń związkowych, o obniżenie cen druków, stowarzyszeniom dostarczanych — zawiadamiamy niniejszem Szanowną Dyrekcyę, że zawarłszy odpowiednią umowę z I. Związkową drukarnią, jesteśmy w możności obniżenia ceny wszelkich, przez Związek stowarzyszeniom dostarczanych druków, o 20 do 25% niżej cen dotychczasowych, ogłoszonych w Nr. 10. „Związku“ z 22. maja 1892, — a to poczynszy od 1. kwietnia 1893.

Zamówienia druków i ksiąg załatwiane będą odwrotnie, (o ile roboty introligatorskie na przeszkodzie nie staną) — Spodziewamy się zatem, że Szan. Dyrekcyja odtąd w druki i księgi potrzebne wyłącznie w Związku zaopatrywać się będzie.

Cennik tu dołączony dotyczy tylko Stowarzyszeń z związkowych, dla osób zaś prywatnych i Towarzystw nienależących do Związku obowiązuje cennik dotychczasowy.

Dalsza treść okólnika z 22. maja 1892 pozostaje niezmienną.

We Lwowie dnia 9. marca 1893.

Teofil Merunowicz,
zastępca prezesa.

Narcyz Ulmer,
sekretarz.

CENNIK.

20 arkuszy księgi likwidacyjnej	1.— zł.
„ „ głównej	1·20 „
„ „ pożyczek (skryptowych i wekslowych)	—·70 „
„ „ wkładek oszczędności	1·20 „
„ „ rejestru członków	—·90 „
„ „ kosztów procesowych	—·60 „

20 arkuszy wykazów umorzenia	—·60 zł.
„ „ wszystkich inwentarzy	—·60 „
„ „ rocznych sprawozdań	—·80 „
„ „ rachunków miesięcznych	—·40 „
„ „ protokołów szkontr miesięcznych i rocznych	—·60 „
„ „ skryptów	—·60 „

Do cen niżej podanych dolicza się za paginowanie lub foljowanie po 10 ct. za każdą setkę wytloczonych numerów.

Oprawa księgi likwidacyjnej		
„ „ głównej	do 400tu kar-	
„ „ pożyczek	tek 1·60 zł.	
„ „ wkładek	nad 400ta kar-	
„ „ rejestru członków	tek 1·90 zł.	
„ „ kosztów procesowych		
„ „ wykazów umorzenia	—·70 zł.	

Księga udziałowa wraz z oprawą płócienną	250 karteł	4·20 zł.
„ „ „ „ „ „	200 „	3·70 „
„ „ „ „ „ „	150 „	2·80 „
Księga kosztów administracyi wraz z oprawą pł.	100 „	1·70 „
„ „ „ „ „ „	150 „	2·30 „
„ „ „ „ „ „	200 „	3— „
„ „ „ „ „ „	250 „	3·50 „
Księga wierzycieli wraz z oprawą płócienną	100 „	1·70 „
„ „ „ „ „ „	150 „	2·30 „
„ „ „ „ „ „	200 „	3— „
„ „ „ „ „ „	250 „	3·50 „
„ reeskontu weksli wraz z oprawą	1·80 „	
Terminarz polski wraz z oprawą płóc.	3— „	
Indeks wraz z oprawą płócienną	1·35—1·90 „	
„ „ „ „ „ „	2·50—3·50 „	

Księgi do kopiowania 500 karteł, paginowana, z tyłu indeks 1·50 zł.

Księgi do kopiowania 1.000 karteł, paginowana, z tyłu indeks 2·80 zł.

Towarzystwo powroźnicze w Radymnie.

Na dniu 21. marca odbyło się w sali Rady gmiu-nej w Radymnie doroczne walne zgromadzenie To-warzystwa powroźniczego.

O godz. 11. przed południem zagał p. Władysław Janicki, prezes Rady nadzorczej, skonstatowawszy, dostateczną ilość członków, zgromadzenie, poczem ks. Leon Pastor, dyrektor tegoż Towarzystwa odczy-tał następujące sprawozdanie za rok 1892.

Rok 1892 będzie stanowił dla rozwoju Towarzystwa powroźniczego z wielu względów epokę świe-tną; gdyż nietylko w tym roku zbyt towarów po-większył się w dwójnasób, ale także osiągnęło takie zdobycze, które mu rokują świetną przyszłość. Na pierwszym miejscu kładę tu: zawiązanie stosunku handlowego z instytucjami rządowymi. Tak c. k. generalna Dyrekcyja tytoniu we Wiedniu oddała To-warzystwu naszemu dostawę wszelkich potrzebnych materiałów powroźniczych dla wszystkich fabryk tytoniowych w Galicyi — tak też i c. k. Dyrekcyja kolei państwowych we Lwowie i Krakowie oddały temuż dostawę potrzebnych materiałów. Z instytucyj prywatnych, które weszły w stosunek handlowy z To-warzystwem, podnieść muszę z uznaniem galicyjskie akcyjne Towarzystwo handlowe, które w swym cen-tralnym bazarze założyło skład komisowy wyrobów powroźniczych, dokąd pobrało w roku 1892 towaru za 4.000 zł. 32 ct. Dalej założono składy komisowe w bazarze miejskim w Przemyślu, Towarzystwie han-dlowem w Stanisławowie i Towarzystwie handlowem w Łańcucie.

I prywatni odbiorcy jak dawniej tak i w tym roku darzyli Towarzystwo swem zaufaniem — na szczególną, zaszczytną wzmiankę zasługuje na tem miejscu J. O. Książę Władysław Sapieha, który za-pisał się na członka naszego Towarzystwa i złożył kwotę 1.100 zł. na udziały.

W ogóle sprzedano w r. 1892 towaru za 27 659 zł. 33 ct. podczas gdy w roku 1891 sprzedano za 15.660 zł. 98 ct. Wyrobiono materiału surowego za kwotę 11.526 zł. 2 ct. podczas gdy w r. 1891 wyro-biono tylko za kwotę 5.069 zł. 21 ct. Oprócz tego sprzedano wyrobów sieciarskich za kwotę 1.463 zł. 47 ct.

Ubiegły rok i z tego jeszcze względu pomysł-ny jest dla rozwoju Towarzystwa, że w tym roku starania Dyrekcyi, co do kreowania posady instruktora ulepszanego powroźnictwa, pomyslnym zostały uwień-czone skutkiem: Wysoki Wydział krajowy na propo-zycyę Świetnej Komisyi krajowej przemysłowej — przysłał do Radymna od 1. stycznia 1893 instruktora

w osobie p. Alberta Wegnera, który pracował przed-tem po warsztatach powroźniczych w Niemczech, nadto zaś z funduszków krajowych zakupił najpotrze-bniejsze przyrządy do wyrobów powroźniczych, przy-rzekając zarazem dalszą pomoc, gdy tylko te narzę-dzia okażą się praktycznymi. Na tem miejscu Dy-rekcyja składa Wysokiemu Wydziałowi krajowemu i Świetnej Komisyi przemysłowej, imieniem Towarzy-stwa gorącą podziękę.

Ponieważ żalono się dość często, iż wyroby ra-dymniańskie są za drogie w porównaniu z cenami kupców, handlujących wyrobami powroźniczymi, Dy-rekcyja postanowiła kwestyę tę zbadać dokładnie, i w tym celu zwołała ankietę, złożoną z rzeczoznaw-ców: dwóch członków Dyrekcyi i buchhaltera Towarzystwa — z poleceniem zbadania dokładnego i su-miennego, o ile ceny dotychczasowe mogłyby być obniżone?

Ankieta za odbyła 9 posiedzeń, z których każde trwało około 8 godzin; w tej ankiecie każdy sznurek, każdy postronek brano na wagę, zastanawiano się nad ilością czasu, potrzebnego do wykonywania do-tyczącego artykułu, brano wreszcie w rachubę war-tość potrzebnego materiału i na podstawie tych da-nych oznaczono cenę wyrobów. W wielu bardzo wypadkach niepodobna było iść niżej z cenami, gdyż materiał w Towarzystwie daje się wyborowy, mimo to jednak Towarzystwo chcąc pomnożyć swą klientelę, zniżyło tak dalece ceny na rok 1893, że są one o 15 proc. przeciętnie niższe, niż ceny zeszłoroczne. Dy-rekcyja przyznaje, że wyroby powroźnicze w sklepach jeszcze po niższych cenach bywają sprzedawane, stan-owczo jednak twierdzi, że wyroby te nie mogą być z czystego przedziwa, musi być w nich co najmniej spora przymieszka kłaków lub juty, co oczywiście nader trudnem jest do poznania.

Dyrekcya chcąc sobie zapewnić dobry towar postanowiła w roku ubiegłym wysłać członka Dy-rekcyi p. Michała Gruszkę, wraz z funkcyonaryuszem magazynu w strony Sokala, Bełża i Krystynopola, gdzie najlepsze udają się konopie, a ten zawarł z hur-townikiem w Krystynopolu kontrakt na dostawę prze-dziwa na cały rok 1893. O ile już dziś wnioskować można, postępowanie to Dyrekcyi wyjdzie na korzyść tak pracujących członków Towarzystwa, jakoteż i od-biorców, przedziwo bowiem jest silne i zdrowe i zna-cznie tańsze niż w latach poprzednich. W roku 1892 zatrudnionych było 28 członków pracujących, którzy też odstawili do magazynu towaru wartości 21.295 zł. czyli przeciętno każdy z członków dostarczył do magazynu wyrobionego towaru za 760 zł. Prócz tego członkowie pracowali jeszcze na własny rachunek, gdyż Dyrekcyja nie była jeszcze w stanie wszystkich

członków przez przeciąg całego roku bez przerwy zatrudnić.

Teraz mam zaszczyt przedstawić szanownemu zgromadzeniu bilans Towarzystwa za rok 1892.

Stan czynny:

Kasa	345 zł. 18 ct.
Towary w magazynie	6.686 " 33 "
Dłużnicy prywatni	2.518 " 13 "
" członkowie	81 " 28 "
Budowa szopy	188 " 31 "
Urządzenie warsztatu	151 " 62 "
Ruchomości	199 " 05 "
Razem	101.69 zł. 72 ct.

Stan bierny:

Udziały	2.104 zł. 38 ct.
Kasa chorych	216 " 29 "
Wydział krajowy pożyczki	3.664 " 20 "
Wierzyciele w r. bież.	1.129 " 19 "
Fundusz rezerwowy	899 " 60 "
" remuneracyjny	25 " — "
" na założ. warszt.	200 " — "
" na zakupno maszyn	200 " — "
" dyspozycyjny	— " 45 "
" na zakupno domu	125 " — "
Przewyżka w stanie czynnym	1.605 " 61 "
Razem	101.69 zł. 72 ct.

Z bilansu tego raczy powziąć Szanowne Zgromadzenie, iż Towarzystwo miało w r. 1892 czystego zysku 1.605 zł. 61 ct. co do rozdziału, którego Rada nadzorcza przedstawi swoje wnioski.

Obrót kasowy wyniósł w r. 1892:

w przychodzie 29.696 zł. 37 ct.

w rozchodzie 29.351 zł. 19 ct.

Ogólny obrót kas 59.047 zł. 56 ct.

W porównaniu więc z rokiem 1891 ogólny obrót kasowy zwiększył się o kwotę 24.987 zł. 94 ct.

I praca biurowa zwiększyła się w tym samym stosunku, podczas, gdy bowiem w r. 1891 ogólna liczba wydanych asygnat i załatwionych korespondencyj wynosiła 4.782 sztuk, w roku 1892 wzrosła do liczby 6.856.

W końcu Dyrekcya ma zaszczyt zawiadomić szanowne zgromadzenie, że w r. 1892 zmuszono ją, by z Towarzystwem swem przystąpiła do powiatowej Kasy chorych — mimo przedstawień, że ma dostateczny fundusz na zaopatrzenie swych chorych we własnym zakresie. Reforma ta nie wychodzi zawsze na korzyść członków chorych, gdyż muszą oni nieraz dłuższy czas czekać na należytość z Kasy chorych jarosławskiej, podczas, gdy dawniej pobierali wprost z kasy Towarzystwa po 3 zł. tygodniowo (prócz opieki lekarskiej i lekarstw). Aby tej niedogodności zapobiedz, Dyrekcya uchwaliła z funduszków Kasy chorych

Towarzystwa, zaraz po stwierdzeniu choroby członka wypłacać temuż 1 zł. tygodniowo, by miał na zaspokojenie swych potrzeb, zanim należytość z Kasy chorych jarosławskiej nadesłaną zostanie.

Stan kasy własnej Kasy chorych wynosił z dn. 31. grudnia 1892 216 zł. 29 ct.

Kończąc to sprawozdanie, Dyrekcya składa wszystkim wspierającym jej usiłowania, mianowicie pp. Prezesom, sekretarzowi p. Bahrowi i wszystkim członkom Rady nadzorczej swe podziękowanie; z uznaniem też podnosi gorliwą pracę p. buchaltera Hajdukiewicza, jak niemniej z przyjemnością stwierdza, że członkowie w dobrem zrozumieniu własnego własnego interesu, coraz więcej postępują w uczciwości, rzetelności i słowności! Oby z drogi tej nigdy nie schodzili, a Bóg uczciwej pracy nie poskąpi swego błogosławieństwa.

Po tem sprawozdaniu, udzielono Dyrekcji abso-lutoryum z uznaniem za gorliwe zajęcie się sprawami Towarzystwa i z porządku dziennego przystąpiono do wyboru uzupełniającego Rady nadzorczej. Wybrano jednogłośnie JO. księcia Władysława Sapiełę członkiem Rady nadzorczej.

Następnie uchwalono ze względu, że czynności biurowe w ostatnim roku się podwoiły, rozpisac konkurs na posadę urzędnika kasowego z roczną płacą 480 zł.

Towarzystwo zaliczkowe w Birczy.

W okolicach podgórskich naszego kraju nie ma wśród ludności wielkiej zamożności. Rolnik tam za-ledwie tyle wydobywa z roli, ile potrzebuje na własne pożywienie, a na przydziewek i podatki szuka dochodu w chowie bydła, około którego bardzo pilnie chodzi.

Przy rządnej i oszczędnem gospodarstwie, pracując pilnie i bezustannie, przychówek w bydle przedstawiałby dość poważny dochód — gdyby rolnik nie miał w tym interesie bezsumiennego spółnika, jakim zwykle bywa lichwiarz, który albo mu dostarcza pieniędzy na zakupno „chudoby“ pobierając tygodniowo od 1—2 centów od guldena, czyli 50—100 procentu, albo daje mu własne bydło na tak zwany „zysk wspólny“ t. j. taksuje dowolnie daną mu sztukę do chowu, następnie po wychowaniu lub po wypasaniu sprzedaje również dowolnie i osiągniętym stąd zyskiem dziela się w równych częściach.

Dla lichwiarzy świetny to bardzo interes: kapitał zdwaja się po roku, a wyrasta w owe tajemnicze fortuny po kilkunastoletniej takiej operacji. Ludność rolnicza natomiast marnieje z dniem każdym bardziej i biegnie szukać chleba za morze — tam, gdzie typowego lichwiarza dotąd jeszcze nie ma!

Otóż w pewnym miasteczku powiatowem, takiej podgórskiej okolicy, kilku ludzi dobrej woli i chęci, patrząc z bliska i codziennie na tak niemilosierny wyzysk, wobec którego wszelkie ustawy okazały się bezsilne — zawiązują w r. 1876 Towarzystwo zaliczkowe z nieograniczoną poręką. Początki były niezmiernie trudne: nie brakło bowiem ani „Tomaszów niewiernych“ ani „Strachajłów“, którzy snadnie się dali przekonać ze strony zatrwożonych o własny byt lichwiarzy — o bezpożyteczności i braku racji bytu Towarzystwa.

Pomimo tych złowieszczych horoskopów wybrani do Zarządu ludzie, przejęci do głębi potrzebą takiej instytucji, i rozgrzewani wiarą w dobrą sprawę nie dali się zbić z tropu, lecz śmiało, lubo bardzo powolnym krokiem, dążyli do wytkniętego celu.

W miarę jednak wzrostu i rozwoju Towarzystwa, rosła i falanga i nienawiść wrogo usposobionych lichwiarzy. Obłudą, podstępem i fałszem siali oni nieufność wśród członków, krzewili niezgodę wśród Zarządu, szukali posłuchu u sfer wpływowych w powiecie, a nawet spowodowali skargę aż do Wydziału krajowego za wrzekome „zbyt wielką i bezwzględną surowość“ w ściąganiu zaległości u opieszłych dłużników, na którą Zarząd Towarzystwa należyta dał odprawę publicznie w pismach krajowych.

Kilkakrotnie przez wydział Związku zarządzone specjalnie lustracje (ob. „Związek“ z dnia 22. maja 1885 r.) skonstatowały za każdym razem to, cośmy wyżej przytoczyli; chwalebne również wystawiły Towarzystwu świadectwo Zwierzchności gminne i obszary dworskie w petycji swojej do sejmu w r. 1881 do l. 920, domagające się zaniechania zakładania kas gminnych, w której z naciskiem podniesiono, że Towarzystwo to „staje się istnym opiekuńczym duchem dla ludności wiejskiej i dźwignią jej upadku materyalnego i moralnego, w jaki ją wtrąciły lichwa i chciwość arendarzy“.

To też Towarzystwo, niezrażone, lecz odwrotnie hartując się powinnościami, zajęło wśród społeczeństwa swego powiatu stanowisko niejako urzędowego inicjatora wszelkiej zbiorowej na polu ekonomicznym pracy: ono wykupywało włościan z Banku rustykalnego, przyodziewało biednych uczni i wyznaczało nagrodę dla wzorowych uczni, ono nakłaniało włościan do ubezpieczenia się od ognia, oddawało pod kuratelę sądową pijaków i marnotrawców, wydobyło w części przynajmniej sprzedaż soli z rąk żydowskich, zachęcało do zakładania czytelni ludowych i w tym celu prenumerowało odpowiednie pisma, zakładało „Kółka rolnicze“, straże ogniowe i t. d. słowem wspie-

rało wszystkie niemal w kraju instytucje filantropijne, a w powiecie nie się zgoda nie stało bez współudziału a nawet bez inicjatywy tego Towarzystwa.

Ale i przeciwnicy również nie ustawali w „krekiej robocie“. I gdy w roku 1891 nie powiodło się im z projektowanym Vorschuss-Verein'em, a nadto gdy ujrzeli się niespodzianie zagrożeni w swoim monopolu handlarskim przez zawiązanie z inicjatywą tegoż Towarzystwa powiatowego Towarzystwa handlowego, które mówiąc nawiasowo w ciągu niecałego roku swojego istnienia uratowało od wywozu za granicę kilka tysięcy za liche nawozy sztuczne, zastępując je wyrobem krajowym, i w lepszej jakości i po niższych cenach, — wytoczył na plac boju największego kalibru działa, waląc co sił starczy to w nieograniczoną porękę, to w wygórowane wrzekomo koszta administracyjne, to w wysoką stopę procentową zwłoki i t. d.

Echa tej walnej batalii doszły aż do władzy powiatowej autonomicznej, która jakkolwiek skutkiem podszeptów żydowskich nieżyczliwie dotąd usposobiona, tym razem weszła w meritum rzeczy: zarządziła wszechstronne dochodzenia w miejscu i w całym powiecie, zebrała potrzebne daty, zażądała i od wydziału Związku sprawozdania z ostatniej lustracji i gruntownie całą sprawę zbadawszy — otoczyła swoją powagą i należąca opieką — nekane od lat tych Towarzystwo, i nadto, w odezwie swej do naczelników gmin, pouczając o pożytecznej działalności Towarzystwa, zawezwał ich, aby ci użyli całego swego wpływu dla zachęcania opieszłych dłużników do ściślejszego dotrzymywania swych z obowiązań.

Taką samą — z małymi chyba tylko wyjątkami i odmianami — prowadzą walkę wszystkie nasze stowarzyszenia na prowincyi. Poruszyliśmy atoli fakta wyżej przytoczone dlatego jedynie, że z faktami tymi i z tem Towarzystwem, które mamy na myśli, łączy się inna sprawa, bardzo ważna dla ogółu stowarzyszeń — a o której obszerniej pomówić wypada.

Oto po szesnastoletnim istnieniu tego Towarzystwa, w którym to przeciągu czasu, nie wydzieńczyło ono z ojcowizny żadnego ze swych członków-dłużników — a liczy ich przeszło 1300, ani też nie sprzedało im w drodze egzekucyjnej żadnych ruchomości — to samo Towarzystwo doznaje dziwnych trudności ze strony osób, które z mocy swojego stanowiska urzędowego powinnyby raczej popierać usiłowania Towarzystwa, li pożytek ogólny na celu mające, niż czynić mu przeszkody. Rzecz naturalna, iż Towarzystwo musi bronić prawności swojego postępowania wobec opieszłych dłużników. Przyszłość okaże, czy Towarzystwo zasługuje na podnoszone przeciwko niemu zarzuty. Lecz jakkolwiek będzie

wynik rekursów, to jedno nie ulega wątpliwości, iż walka przeciwko Towarzystwu naszemu wychodzi na korzyść tylko prawdziwym lichwiarzom, nie zaś dłużnikom o których obronę niby rozchodzi się...

Sprawozdania z lustracji Towarzystw związkowych.

Towarzystwo zaliczkowe dla powiatu mościckiego,
stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Przeprowadzona przez lustratora Związku w dniu 8. lutego r. b. lustracja powyższego Towarzystwa wykazała ciągle znaczny postęp we wszystkich jego działach.

Bilans surowy z dniem 31. grudnia 1892 roku przedstawiał następujące pozycyi:

a) w stanie biernym:

Udziały	22.712 zł. 37 ct.
Fundusz rezerwowy	10.079 " 40 "
Wkładki oszczędności	75.399 " 18 "
Wierzyciele	20.686 " — "
Odsetki	3.052 " 32 "
Fundusz strat	367 " 61 "
Bank krajowy	1.147 " 66 "
Razem	133.444 zł. 54 ct.

b) w stanie czynnym:

Pożyczki	113.371 zł. 24 ct.
Koszta administracji	3.958 " 69 "
„ procesowe	1.229 " 95 "
Nieruchomości	12.013 " 73 "
Lokacje	592 " 50 "
Kasa	2.278 " 43 "
Razem	133.444 zł. 54 ct.

Powyższe cyfry, w porównaniu z odnośnemi cyframi roku 1884, który był dziewiątym rokiem istnienia Towarzystwa, wykazują wzrost

w udziałach	o 38 ^o / ₁₀
„ funduszu rezerwowym	„ 44 „
„ pożyczkach udzielanych	„ 41 „
„ wkładkach oszczędności	„ 53 „

Tak wielce pomyślny rozwój swój zawdzięcza Towarzystwo w bardzo znacznej mierze oględnemu a zarazem sprężystemu działaniu Dyrektora p. Leopolda Masiuka, który objawszy naczelną zarząd stowarzyszenia w chwili, dla tegoż nader krytycznej z powodu popełnionych nieśwety znacznych nadużyć, sumienną swą pracą i przymiotami charakteru zdołał je zrehabilitować, i przy godnej uznania pomocy i gorliwym współdziałaniu całej Rady nadzorczej, jak również wchodzących w skład Dyrekcji współpracowników swoich, do dzisiejszego doprowadził je stopnia rozwoju. Należy się też spodziewać, iż dokonana w roku zeszłym a to wskutek zapadłej na zgromadzeniu ogólnem z dnia 25. kwietnia 1892 r. uchwały, zmiana nieograniczonej poręki Towarzystwa na ograniczoną nie

wpłynie bynajmniej ujemnie na dalsze tegoż losy. Jakoż od tego już czasu przybyło Towarzystwu 95 świeżych członków, tak, że z końcem 1892 r. liczba ich wynosiła pokaźną cyfrę 1.602.

Członkom swym wypłaciło towarzystwo od udziałów za rok 1891 dywidendę czteroprocentową; za rok zaś ubiegły zostanie prawdopodobnie wypłaconych tytułem dywidendy 4¹/₂^o/₁₀.

Jako najwyższą dozwoloną kwotę udziału ustanawia statut Towarzystwa 500 zł.; taki najwyższy udział jest tylko jeden, zaś kilka po 400 zł.

Fundusz rezerwowy, wynoszący 44^o/₁₀ udziałów, tworzy się przez wpisowe oraz oprocentowanie w własnym obrocie wedle stopy 4^o/₁₀. Istnieje atoli dążność do lokowania go nadal w papierach gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego. Oprócz funduszu rezerwowego istnieje także rezerwa strat, na którą, wedle postanowień statutu, wydzielanych bywa rok rocznie 5^o/₁₀ z czystego zysku.

Z trzech nieruchomości, jakie Towarzystwo posiada, jedna, umyślnie na pomieszczenie własnych biur oraz pomieszkanie dyrektora kierującego zbudowana, reprezentująca kwotę 10.408 zł. 96 ct., tworzy, przy nader dogodnym rozkładzie wewnętrznych swych ubikacyj, zewnętrznym także wyglądem swoim prawdziwą ozdobę miasteczka. Dwie inne realności, nabyte za długi, wynoszące 1.429 zł., reprezentują wartość około 3.000 zł., a są administrowane przez Towarzystwo na rzecz dłużników; Towarzystwo bowiem nie pragnie z podobnego źródła dla siebie żadnego zysku.

Wkładki oszczędności, wynoszące kwotę 75.399 zł. 19 ct., składały się z 492 pozycyj, z których najwyższa na 2.076 zł. 91 ct., najniższa zaś na 23 centy. Towarzystwo opłaca od nich 4¹/₂^o/₁₀ za zwykłym wypowiedzeniem, zaś 5^o/₁₀, gdy są złożone z klauzulą wypowiedzenia półrocznego.

Pożyczki, zaciągnięte do obrotu w ogólnej kwocie 20.686 zł., składały się z

15 szt. weksli w gal. Kasie osz. na 5 ^o / ₁₀ w sumie 8.425 zł.	
19 „ „ „ Banku kraj. „ 4 „ „ 7.961 „	
5 „ „ „ „ „ 5 „ „ 3.300 „	
oraz pożyczki skrypt. Wydz. pow. „ 4 „ „ 1.000 „	
Razem	20.686 zł.

Rzeczony skrypt Wydziału powiatowego opiewał w początku na 5.000 zł., z przeznaczeniem ratowania nim klientów byłego banku włościańskiego, zredukowany obecnie poczynionemi od tego czasu splatami do kwoty 1.000 zł.

Pożyczki udzielone w ogólnej kwocie 200.115 zł. składały się z 1.284 pozycyj w wysokości od 3 zł. do 2.000 zł., a to na weksle trzymiesięczne oraz na obligi skryptowe z terminem od roku do lat pięciu, a nawet jeden wyjątkowo na lat sześć. Dłuższe te termina są dla byłych dłużników banku włościańskiego, na mocy układu

z Wydziałem powiatowym, oraz za zabezpieczeniem hipotecznem. Od pożyczek Towarzystwo pobiera 8% z góry i 5% zwłoki, przytem jednorazowo 1% na koszt administracji; z wyjątkiem atoli pożyczek wekslowych na kwotę 500 zł. i wyżej, od których pobieranym bywa tylko 6½%. W udzielaniu pożyczek Dyrekcyja jest ograniczoną do wysokości 300 zł. przy wekslach, a do 200 zł. przy skryptach jednorocznych. Dla wyższych kwot oraz dłuższych terminów potrzebną jest uchwała komisji cenzuralnej, wybieranej z łona Rady nadzorczej Członkami rzeczowej komisji są obecnie:

- p. Bandrowski Alfred, c. k. sędzieja powiatowy.
- „ Lach Aleksander, inżynier.
- „ Jabłoński Ignacy, sekretarz Rady powiatowej.
- „ Gizowski Józef, właściciel dóbr.

Pożyczek hipotecznych jest cztery; udzielone atoli wyjątkowo i tylko na okres czteroletni, a spłacane są ratami.

Syndykem Towarzystwa jest miejscowy c. k. notaryusz, który się zadawalnia przyznanemi przez c. k. sąd kosztami.

Pozycyji zaskarżonych jest wpawdzie aż 154, ale z kwotą stosunkowo nieznaczną, bo wynoszącą 6.602 zł. a więc tylko 5·8% ogólnej kwoty pożyczek. Pozycye te są dostatecznie zabezpieczone, tak że mogłaby zachodzić obawa straty co najwyżej kilkudziesięciu guldenów.

Cała rachunkowość Towarzystwa, prowadzona wedle wzorów, zaleconych przez Związek, a prowadzona dokładnie, z codziennem kontowaniem.

Gdy oprócz tego uwzględni się praktykowaną ze strony komisji kontrolującej ścisłą kontrolę czynności Dyrekcyi, przeprowadzanie nadzwyczajnych szkotr, oraz uwidocznioną paragrafem 406 ustęp 11. statutu odpowiedzialność członków Rady nadzorczej; to Towarzystwu w podobnych znajdującemu się warunkach śmiało wróżyć można dalszy pomyślny prawidłowy rozwój, przynoszący rzetelną korzyść ludności całego powiatu.

Bilansy stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych za rok 1892.

12. Jasło. Towarzystwo zaliczkowe. a) *Rachunek strat i zysków.* Zyski: z rachunku odsetek 8.251·75. Straty: z rachunku administracji i podatków 4.480·68, do rachunku bilansu: saldo za r. 1892 3.771·07; razem 8.251·75. b) *Bilans.* Stan bierny: z rachunku udziałów 51.707·27, z rachunku wkładek na rachunek bieżący 198.875·73, z rachunku długów zaciągniętych 50.989—, z rachunku odsetek (naprzód pobrane) 1884·05, z rachunku

zaległych 36·67, z rachunku funduszu rezerwowego 16.239·68, z rachunku Banku krajowego 1.371·22, z rachunku strat i zysków 3.771·07; razem 324.875·69. Stan czynny: z rachunku pożyczek 307.650—, z rachunku odsetek naprzód zapłaconych 182·74, z rachunku odsetek zaległych (zwłoki) 1.687·65, z rachunku zaliczek procesowych 552·37, z rachunku bieżącego 28·90, z rachunku lokacyi 12.151·15, z rachunku kasy 2.621·88; razem 324.874·69.

13. Zakliczyn. Towarzystwo wzajemnego kredytu. a) *Rachunek strat i zysków.* Zyski: z rachunku odsetek 277·88. Straty: z rachunku kosztów urządzenia i ruchomości 12·80, rachunku kosztów administracji i podatków 113·31, do rachunku bilansu: saldo za r. 1892 151·77; razem 277·88. b) *Bilans.* Stan bierny: z rachunku udziałów 1.604—, z rachunku wkładek na rachunek bieżący 2.546·94, z rachunku długów zaciągniętych 4.109—, z rachunku odsetek (naprzód pobranych) 47·41, z rachunku funduszu rezerwowego 188·08, z rachunku strat i zysków 151·77; razem 8.647·20. Stan czynny: z rachunku pożyczek 7.748·86, z rachunku odsetek naprzód zapłaconych 29·80, z rachunku odsetek zaległych (zwłoki) 96·07, z rachunku kosztów ruchomości 115·20, z rachunku zapasu druków 92·12, z rachunku zaliczek procesowych 45·80, z rachunku lokacyi 464·52, z rachunku kasy 54·83; razem 8.647·20.

14. Skałat. Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe. a) *Rachunek strat i zysków.* Zyski: z rachunku odsetek 3.421·55, z rachunku strat i zysków z r. 1891 12·94, z rachunku zaliczek notaryalnych 297·94; razem 3.732·39. Straty: rachunku kosztów urządzenia i ruchomości 60—, z rachunku kosztów administracji 1.506·13, z rachunku podatków 100—, z rachunku zaliczek procesowych 16·91, do rachunku bilansu: saldo za r. 1892 2.049·35; razem 3.732·39. b) *Bilans.* Stan bierny: z rachunku udziałów 18.528·70, z rachunku wkładek na rachunek bieżący 9.714·13, z rachunku długów zaciągniętych 15.755—, z rachunku odsetek (naprzód pobranych) 1.144·28, z rachunku funduszu rezerwowego 3.435—, z rachunku funduszu strat 127·70, z rachunku rezerwy podatkowej 110·19, z rachunku dywidendy 22·21, z rachunku strat i zysków 1892 r. 2.049·35; razem 50.886·56. Stan czynny: z rachunku pożyczek 49.564·84, z rachunku odsetek naprzód zapłaconych 99·33, z rachunku odsetek zaległych (zwłoki) 514·59, z rachunku kosztów ruchomości 219·63, z rachunku zaliczek procesowych 9·02½, z rachunku zaliczek notaryalnych 52·50, z rachunku kasy 426·64½; razem 50.886·56.